ISSN 2392-0300 „Civitas et Lex" 2026 / 4(52)
DOI 10.31648/cetl.12657

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES

Szymon Mackiewicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski Olsztynie
ORCID: https://orcid.org/0009-0008-6769-0655
e-mail: mackiewiczszymon@icloud.com

PRAWORZĄDNOŚĆ I LEGALIZM – SYNONIMY CZY ODRĘBNE ZASADY W POLSKIM PRAWIE PUBLICZNYM?

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest wielowymiarowa analiza relacji między praworządnością i legalizmem oraz ich wpływu na współczesne funkcjonowanie administracji publicznej. W warstwie metodologicznej, obok klasycznej dogmatyki prawniczej i analizy aktów normatywnych, odwołano się do badania bogatego dorobku orzeczniczego sądów administracyjnych oraz Trybunału Konstytucyjnego. Pozwoliło to na uchwycenie praktycznych implikacji teoretycznych rozróżnień, które w polskim systemie prawnym często ulegają zatarciu. W toku wywodów wykazano, że choć terminy te bywają stosowane zamiennie, ich desygnaty różnią się znacząco: od formalistycznego ujęcia legalizmu, przez dyrektywalno-dualistyczny wymiar praworządności. Artykuł dowodzi, że dzisiejsza praktyka ustrojowa i administracyjna zdominowana jest przez strukturalne napięcie między ścisłym, proceduralnym przestrzeganiem norm a aksjologicznym wymiarem sprawiedliwości społecznej. Wnioski końcowe wskazują na specyficzną dychotomię tych pojęć. Mimo że ich semantyczne podobieństwo może generować niepewność w procesie stosowania prawa, to właśnie precyzyjna dystynkcja tych kategorii pozwala na zachowanie niezbędnej równowagi między sprawnością działania aparatu państwowego a skuteczną ochroną praw jednostki. Potwierdza to status zasady praworządności jako kluczowego filaru ustrojowego, którego realizacja warunkuje legitymację działań organów państwa.

Słowa kluczowe: praworządność, demokratyczne państwo prawne, legalizm, legalność, prawo publiczne

THE RULE OF LAW AND LEGALISM – SYNONYMS OR SEPARATE PRINCIPLES IN POLISH PUBLIC LAW?

Abstract: The purpose of this article is a multidimensional analysis of the relationship between the rule of law and legalism, as well as their impact on the contemporary functioning of public administration. Methodologically, in addition to classical legal dogmatics and the analysis of normative acts, reference was made to the extensive jurisprudence of administrative courts and the Constitutional Tribunal. This approach allowed for capturing the practical implications of theoretical distinctions that often become blurred within the Polish legal system. Throughout the arguments, it is demonstrated that although these terms are sometimes used interchangeably, their referents differ significantly: ranging from the formalistic conception of legalism to the directive-dualistic dimension of the rule of law. The article argues that today's constitutional and administrative practice is dominated by a structural tension between strict, procedural

compliance with norms and the axiological dimension of social justice. The final conclusions point to a specific dichotomy between these concepts. Although their semantic similarity may generate uncertainty in the process of applying the law, it is precisely the precise distinction between these categories that allows for maintaining the necessary balance between the efficiency of the state apparatus and the effective protection of individual rights. This confirms the status of the rule of law as a key constitutional pillar, the realization of which conditions the legitimacy of the actions of state authorities.

Keywords: rule of law, democratic state ruled by law, legalism, legality, public law

Wstęp

Zasada praworządności jest jednym z tematów, o których możemy usłyszeć najczęściej w publicznej debacie. Można przyjąć również, że spotęgowane zainteresowanie zagadnieniem jest w dużej mierze wynikiem napięć wokół demokracji liberalnej. Niemniej, natężeniu debaty nie towarzyszy spójność konceptualna, a w podzielonej przestrzeni publicznej brakuje powszechnej zgody co do tego, jak poprawnie interpretować to pojęcie[1]. Analizowany problem kryzysu jest o tyle istotny, że dostrzegają go instytucje międzynarodowe. Przykładem są Rada Europy i Unia Europejska, które dostrzegają słabość instytucjonalną mechanizmów ochrony zasady praworządności oraz oczekują od państw członkowskich akceptacji określonych norm zarówno na poziomie formalnym, jak i we wdrażaniu ich do praktyki ustrojowej[2]. Interesującym aspektem może być percepcja społeczna stanu praworządności, wskazująca, że Polska jest krajem, któremu daleko do ideału[3]. Należy zaznaczyć, iż w społeczeństwie o wysokim stopniu polaryzacji trudno o klarowne i wolne od emocji rozumienie pojęcia zasady praworządności w ramach debaty publicznej[4]. Sięgając do definicji słownikowej, praworządność opisywana jest jako „zasada, według której wszelkie działania rządu muszą być prowadzone zgodnie z obowiązującymi prawami”[5]. Definicja ta, choć użyteczna, okazuje się jednak nadmiernie uproszczona i nie oddaje złożoności analizowanego pojęcia.

---

[1] Y. Mounk, *The People Versus Democracy: Why Our Freedom Is in Danger and How to Save It*, Boston 2021, s. 33.

[2] J. Jaskiernia, *Praworządność w państwie członkowskim jako wartość chroniona w systemach aksjologicznych Rady Europy i Unii Europejskiej*, w: *Praworządność i prawa zasadnicze. Niemiecko-Polskie Stowarzyszenie Prawników: księga pamiątkowa z okazji jubileuszu 30-lecia, Rechtsstaatlichkeit und Menschenrechte: 30-Jahre Deutsch-Polnische Juristen Vereinigung: Festschrift zum Jubiläum*, pod red. E. Tuory-Schwierskott, Berlin–Frankfurt nad Menem–Toruń 2020, s. 56. Por. art. 6 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej wprowadzony Traktatem z Amsterdamu w 1997 r., Traktat o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.).

[3] Sondaż traktujący o stanie praworządności w Polsce w 2023 r. został przeprowadzony przez SW Research dla portalu Rzeczpospolita. Zob. Sondaż: *40,4 proc. Polaków uważa, że Polska nie jest dziś państwem prawa*, 04.06.2023, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art38565181-sondaz-40-4-proc-polakow-uwaza-ze-polska-nie-jest-dzis-panstwem-prawa>, dostęp: 30.11.2025.

[4] Badania naukowe pozwalają potwierdzić te teorie. Badanie Polaryzacja oczami Polaków dostępne jest na stronie internetowej Infuture, zob. <https://infuture.institute/aktualnosci/polaryzacja-oczami-polakow/>, dostęp: 30.11.2025.

[5] Zob. *Słownika języka polskiego*, <https://sjp.pl/praworządność>, dostęp: 30.11.2025.

Pogłębionych rozważań nad istotą praworządności należy poszukiwać przede wszystkim w doktrynie prawniczej, która pozwala na wieloaspektowe ujęcie tej kategorii, w tym na podkreślenie jej ścisłego związku z literą prawa oraz praktyką jego stosowania[6]. Istotną kwestią, o której należy również wspomnieć, jest fakt, że współczesne państwa muszą realizować swoje imperium państwowe poprzez organy kompetencyjne, które faktycznie realizują określone zadania. To właśnie ich kompetencje wyznaczają zakres działań, jakie dany organ może podejmować oraz precyzują jego rolę w pełnieniu funkcji publicznych. Sama zasada praworządności, stanowiąca wyraz szerokiego konsensusu społecznego, odgrywa kluczową rolę w wyznaczaniu tych granic kompetencyjnych organów administracji publicznej[7]. Przy czym przywołane dane alarmują o głębokim kryzysie zaufania do organów państwa wynikającym z krytycznej oceny ustroju, powstaje wątpliwość, czy społeczna percepcja tej zasady opiera się na jej jednorodnym rozumieniu? Zasadniczym celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy praworządność i legalizm to pojęcia tożsame, czy też stanowią odrębne kategorie o różnym charakterze systemowym. Wydaje się, iż należy postawić tezę, że praworządność jest nadrzędną zasadą dyrektywalną, której ujęciem formalnym, pewnego rodzaju dyrektywą kompetencyjną, jest zasada legalizmu, natomiast ujęciem materialnym, pewnym oczekiwanym standardem aksjologicznym jest zasada demokratycznego państwa prawnego[8].

Problematyka jednoznacznego rozgraniczenia desygnatów pojęć

Choć mogłoby się wydawać, że pojęcie praworządności ma charakter jednoznaczny, sama zasada ujęta jest w zwięzłym przepisie, a jego objaśnienie nie powinno nastręczać większych trudności, w praktyce interpretacyjnej sytuacja okazuje się bardziej złożona. Problematyczność ujawnia się zwłaszcza w odniesieniu do terminów pokrewnych, które w jurysprudencji, a szczególnie poza nią bywają stosowane zamiennie, jak choćby tytułowe praworządność i legalizm[9]. Rozróżnienie tych kategorii nie jest kwestią drugorzędną, lecz ma istotne znaczenie analityczne, ponieważ właściwe ich rozgraniczenie stanowi warunek precyzyjnej refleksji nad istotą zasady praworządności. Podnoszone są również

[6] Literatura przedmiotu zauważa niedostateczną liczbę prac naukowych poświęconych ujęciu zasady praworządności w Polsce. Zob. E.H. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 111.

[7] H. Maurer, *Ogólne prawo administracyjne: Allgemeines Verwaltungsrecht*, przekład K. Nowacki, Seria: *Prawo Publiczne Porównawcze*, pod red. J. Bocia, Wrocław 2003, s. 45.

[8] Przyjęcie paradygmatu opisowego w badaniach nad praworządnością grozi marginalizacją jej roli jako nadrzędnej zasady ustrojowej. Zasada praworządności nie może być traktowana jedynie jako stwierdzenie stanu faktycznego, lecz jako postulat aksjologiczny, determinujący sposób sprawowania władztwa publicznego.

[9] W przywołanej literaturze oraz orzecznictwie w niniejszym artykule pojęcia „praworządność" oraz „legalizm" były stosowane niejednokrotnie zamiennie.

głosy, że nie da się podjąć skutecznej próby rozważań nad różnicami w wymienionych pojęciach pokrewnych praworządności.

Niemożność wystarczającego i jednolitego zdefiniowania terminów wynika z aksjologicznego ugruntowania propozycji, będących subiektywnymi i ideologicznymi próbami podjęcia tematu, a poszukiwanie źródeł zasad obowiązujących w polskim prawie jest raczej z góry skazane na polemikę z różnymi poglądami[10]. Punktem wyjścia do podjęcia rozgraniczenia omawianych zasad praworządności i legalizmu może być określenie obowiązującego prawa w Polsce. W celu wyeliminowania tzw. szarej strefy prawotwórstwa w Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej w art. 87 określono akty powszechnie obowiązujące[11], które są klasyfikowane jako źródła prawa *sensu stricto*[12]. Istotnym uzupełnieniem jest art. 93 Konstytucji RP określający akty prawa wewnętrznie obowiązującego, które porządkują przepisy obowiązujące administrację rządową[13]. Wprowadzenie do Konstytucji RP zasadniczo zamkniętego katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego sugeruje, że główną inspiracją jej twórców był pozytywizm prawniczy. W tym ujęciu prawo stanowi zbiór ogólnych i abstrakcyjnych norm, których przestrzeganie gwarantuje przymus państwowy, a ich źródłem są organy posiadające kompetencje prawotwórcze, działające w ramach określonej hierarchii aktów, np. ustaw czy umów międzynarodowych[14].

Konsekwencją hierarchicznej struktury systemu źródeł prawa jest zaś zasada konstytucjonalizmu, wyrażona w art. 8 Konstytucji RP. Powyższa zasada ustanawia Konstytucję RP jako akt normatywny o najwyższej mocy prawnej, który ma zdolność uchylenia przepisów niższego rzędu pozostających w sprzeczności z jej treścią. Ideę tę akcentował Hans Kelsen, określając konstytucję mianem „normy dla norm prawnych", podkreślając tym samym jej nadrzędny charakter wobec pozostałych aktów normatywnych[15]. Jej istotą jest nie tylko formalna nadrzędność ustawy zasadniczej jako aktu o najwyższej mocy prawnej, ale również rola wyznaczania kierunków dla całego systemu prawa poprzez konstytucyjne zasady, które jako szczególnie doniosłe normy są w pewnym stopniu urzeczywistnione i stanowią punkt odniesienia dla ustawodawcy oraz organów

[10] J. Nowacki, *Rządy prawa: Dwa problemy*, Katowice 1995, s. 56. Por. E.W. Böckenförde, *Prawo i wartości. O krytyce idei aksjologicznego uwarunkowania prawa*, „Znak" 1992, nr 11, s. 56–69.

[11] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.), dalej: Konstytucja RP.

[12] Ciekawym, dodatkowym rozwiązaniem, przewidzianym w art. 234 Konstytucji RP jest wyjątkowa forma powszechnie obowiązujących źródeł prawa, jakimi są rozporządzenia z mocą ustawy. Warto również zaznaczyć, że ujęte enumeratywnie w źródłach prawa ratyfikowane umowy zagraniczne, a dokładnie zasady i tryb ogłaszania ich określa ustawa zgodnie z art. 88 ust. 2 i 3 Konstytucji RP. Zob. Ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1461).

[13] Z. Duniewska i in., *Prawo administracyjne, pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Łódź 2004, s. 155.

[14] W Konstytucji RP są zawarte liczne odwołania do wartości praw natury, jak godność człowieka. Zob. J. Galster, A. Bień-Kacała, *Ogólna charakterystyka prawa konstytucyjnego*, w: *Prawo konstytucyjne*, pod red. Z. Witkowskiego, A. Bień-Kacały, Toruń 2015, s. 25.

[15] M. Granat, *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021, s. 52–53.

stosujących prawo[16]. Co więcej, konstytucjonalizm również determinuje legitymizację systemu państwowego, gdyż to właśnie konstytucja stanowi źródło obowiązywania i podstawę funkcjonowania instytucji publicznych, umacniając praworządny charakter państwa.

Zasada demokratycznego państwa prawnego

W przepisach pierwszego rozdziału Konstytucji RP odnajdujemy również kolejny kluczowy przepis istotny dla omawianego zagadnienia. Zgodnie z jej art. 2: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej". Zasada ta stanowi podstawowy filar porządku konstytucyjnego obejmujący system szczegółowych zasad wyprowadzonych z Konstytucji RP przez Trybunał Konstytucyjny[17], z wymiarem, który zapewnia obywatelom wolności chronione prawem w zgodzie z jego aksjologicznym wymiarem[18]. Przepis art. 2 Konstytucji RP nie opisuje istniejącej rzeczywistości ani nie jest tylko deklaracją ideologiczną. Przede wszystkim pełni funkcję „drogowskazu" dla instytucji publicznych, wskazując standardy działań oparte na istnieniu obowiązujących przepisów, ich pewności oraz ochrony wolności i bezpieczeństwa prawnego obywateli[19]. Zasadę państwa prawnego określa się jako zasadę normotwórczą, która w odróżnieniu od zasady normatywnej stanowi podstawę do wyinterpretowania na gruncie doktryny prawa oraz orzecznictwa TK konkretnych norm konstytucyjnych. Na jej fundamencie ukształtowany został katalog licznych zasad szczegółowych, które precyzują treść i zakres funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego w Polsce[20].

Podkreśla się, że realizacja tej zasady w wymiarze aksjologicznym wymaga istnienia powiązanych podsystemów: politycznego, społecznego i ekonomicznego, w których prawo zapewnia obywatelom m.in. możliwość wyboru ustroju, istnienie legalnej opozycji, podstawowe prawa i wolności, a także ochronę własności prywatnej i funkcjonowanie wolnego rynku[21]. By zrozumieć osadzoną w art. 2 Konstytucji RP zasadę demokratycznego państwa prawnego, warto zrozumieć jej historię. Przyjmuje się, iż wywodzi się z dwóch tradycji intelektualnych: anglosaskiej koncepcji rządów prawa *the rule of law* oraz kontynentalnej koncepcji *Rechtsstaat*, które mimo odmiennych źródeł historycznych pozostają ściśle

[16] Zasady wynikające z Konstytucji RP można podzielić na materialne i formalne, przy czym zasady materialne mają charakter dyrektywalny, odnosząc się np. do wolności człowieka czy do funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego, natomiast zasady formalne pełnią funkcję narzędzi umożliwiających realizację Konstytucji RP jako aktu prawnego oraz poszczególnych norm w niej zawartych. Zob. M. Granat, *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, s. 79–82.

[17] Dalej: TK.

[18] M. Granat, *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, s. 100–101.

[19] Z. Witkowski, *Wybrane zasady ustroju Rzeczypospolitej*, s. 90–95.

[20] R.R. Ludwikowski, *Prawo konstytucyjne porównawcze*, Toruń 2000, s. 171.

[21] L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2003, s. 298. Por. N.S. Marsh, *The Rule of Law as a Supranational Concept*, w: *Oxford Essays on Jurisprudence*, pod red. A.G. Guesta, Oxford 1961, s. 40.

związane z fundamentami liberalno-demokratycznymi i znalazły wyraz w konstytucjach współczesnych państw europejskich[22]. Termin *the rule of law*, czyli „rządy prawa", wywodzi się jeszcze ze starożytności, zaś szczególne znaczenie uzyskał w koncepcjach prawnonaturalnych XVII i XVIII w., zwłaszcza u Johna Locke'a. W tradycji anglosaskiej utrwalony został jako instrument przeciwstawiania władzy arbitralnej panowaniu prawa, czego symbolicznym przykładem była *Magna Carta* z 1215 r.[23] Z kolei kontynentalna koncepcja *Rechtsstaat*, znana w Polsce jako „państwo prawa", została sformułowana w niemieckiej myśli prawniczej jako refleksja nad powstaniem współczesnych form instytucji państwowych, przede wszystkim przez Roberta von Mohla[24].

Historia polskiej państwowości pokazuje, że urzeczywistnienie idei państwa prawa nie było wolne od trudności także przed okresem socjalizmu[25]. Przykładem są zarówno osłabienie struktur ustrojowych Rzeczypospolitej Obojga Narodów po potopie szwedzkim, uchwalenie Konstytucji 3 maja w formie zamachu stanu[26], a także rozwiązania Konstytucji kwietniowej z 1935 r.[27], sprzyjające koncentracji władzy wykonawczej[28]. Z kolei współczesne badania nad rozumieniem koncepcji państwa prawa w Polsce przypadają na okres międzywojenny, lecz szczególnego znaczenia nabrały w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej[29]. W tym okresie interpretacja uległa swoistej deformacji, nacisk położono na formalistyczny aspekt przestrzegania prawa, co w praktyce wykluczało ocenę moralnej treści stanowionych norm. Służyło to marginalizacji ochrony praw podmiotowych oraz ideologicznemu usprawiedliwianiu autorytarnego aparatu władzy, który wykorzystywał pozorne przepisy do eliminacji przeciwników politycznych[30].

Proces reinterpretacji zasady państwa prawa zapoczątkowała nowela grudniowa z 1989 r., zastępując dotychczasową formułę „państwa socjalistycznego" zasadą demokratycznego państwa prawnego[31]. Obowiązująca Konstytucja z 1997 r. utrwaliła ją we wspomnianym art. 2. Nie bez znaczenia dla tematu

---

[22] W świetle poglądów Francisa Fukuyamy liberalna demokracja jest obecnie uznawana za jedyny politycznie legitymizowany system, będący końcowym etapem rozwoju ideologicznego ludzkości. Zob. F. Fukuyama, *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa i walka o uznanie*, przekład J. Pyka, Poznań 2019, s. 27.

[23] I. Wróblewska, *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*, Toruń 2010, s. 21.

[24] W. Lang, *The European Standards of the Rule of Law*, „Comparative Law Review" 1998, nr 8, s. 81.

[25] Należy pamiętać, że historyczne formy polskiej państwowości funkcjonowały w diametralnie innym kontekście ustrojowym, ekonomicznym i społecznym. Często wykraczały poza współczesne ramy pojmowania współczesnych państw. Zob. art. 1 Montevideo Convention on the Rights and Duties of States, 26 December 1933, League of Nations Treaty Series, vol. 165, p. 19.

[26] W. Uruszczak, *Konstytucja 3 Maja 1791 r. Testament polityczny I Rzeczypospolitej*, „Przegląd Sejmowy" 2011, nr 2, s. 9–40.

[27] *Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.* (Dz.U. Nr 30, poz. 227).

[28] H. Olszewski, *Polska droga do państwa prawa. Refleksje o kulturze prawnej*, „Studia Prawnicze" 2002, nr 1, s. 29–31.

[29] Dalej: PRL.

[30] M. Granat, *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, s. 98–99.

[31] Art. Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.).

jest fakt, że jego treść w dużej mierze zdeterminowana została przez dorobek niemieckiej kultury prawniczej. Zaś zastosowanie tej konkretnej terminologii pozwoliło również w pewnym stopniu na aksjologiczne i językowe przełamanie ciągłości z instytucjami PRL. Wskazuje się przy tym, że w świetle europejskiego dyskursu prawniczego koncepcja państwa prawa jest silnie powiązana z ideą demokracji, co niekiedy prowadzi do uznania tego sformułowania za tautologię i zbędny uzus językowy. TK w jednym z wyroków przypomniał jednak, że ujęcie to pełni doniosłą funkcję, wyrażając obowiązek urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej[32]. W konsekwencji współczesne rozumienie państwa prawnego opiera się na koncepcji praworządności w znaczeniu materialnym, wymagającej, aby prawo odzwierciedlało wartości demokratyczne i służyło ochronie interesu ogólnospołecznego, co podkreślane było niejednokrotnie przez TK[33].

Spory wokół takiego sformułowania wskazują, iż dyskusja towarzysząca uchwaleniu obowiązującej Konstytucji RP była właśnie sporem o formalne i materialne rozumienie tej zasady[34]. Pozytywistyczną koncepcję państwa prawa w doktrynie utożsamia się z praworządnością formalną, która sprowadza się do obowiązku przestrzegania prawa niezależnie od jego treści, podczas gdy ujęcie niepozytywistyczne łączone jest z praworządnością materialną, wymagającą, aby obowiązujące prawo posiadało określoną treść aksjologiczną[35]. W ujęciu tym art. 2 Konstytucji RP realizuje materialną koncepcję praworządności, pełniąc funkcję standardu aksjologicznego. Nie ogranicza się do formalnego przestrzegania procedur, lecz łączy literę prawa z systemem wartości konstytucyjnych, w szczególności z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Zasada legalizmu

Dziś zasadę legalizmu rozumiemy przede wszystkim jako „prymat prawa nad władzą". To znaczy, że decyzje instytucji publicznych nie mogą być arbitralne, tylko muszą mieć wyraźną podstawę prawną. Jak zostało zaznaczone na wstępie, organy państwa powinny działać wyłącznie w granicach wyznaczonych przez prawo, podczas gdy obywatel może robić wszystko, czego przepisy mu nie zakazują. Zasada legalizmu, zapisana w art. 7 Konstytucji RP, stanowi więc fundament praworządności w jej wymiarze formalnym i to właśnie w tym sensie legalizm jest warunkiem *sine qua non* państwa prawnego[36]. Włączenie tej zasady do ustawy zasadniczej oraz związanie jej z sądową kontrolą legalno-

[32] Z. Maciąg, *Idea państwa demokratycznego, prawnego i socjalnego w prawie międzynarodowym*, w: *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia TBSP UJ*, pod red. A. Zolla, J. Stelmacha, J. Halberdy, Kraków 2001, s. 219–245.

[33] Zob. Wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

[34] A. Kubiak, *Państwo prawne – idea, postulaty, dylematy*, „Państwo i Prawo" 1993, nr 8, s. 18.

[35] Nie chodzi tutaj wyłącznie o koncepcje prawnonaturalne. Zob. J. Nowacki, *Praworządność. Wybrane problemy teoretyczne*, Warszawa 1977, s. 78.

[36] I. Wróblewska, *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*, s. 25.

ści dowodzi, iż nie jest ona jedynie normą o charakterze postulatywnym, lecz bezwzględną dyrektywą kompetencyjną. W procesie jurysdykcyjnym legalizm służy jako precyzyjny test wobec aktów administracyjnych, wyznaczając granice autorytatywnego działania państwa wobec jednostki[37]. W orzecznictwie TK ujęcie tej zasady znajduje potwierdzenie w częstym utożsamianiu formalnego ujęcia praworządności z pojęciem legalizmu, co wzmacnia rolę tej zasady jako istotnego kryterium oceny działań władzy publicznej[38]. Należy ją rozumieć jako normę kompetencyjną skierowaną do wszystkich organów władzy publicznej, ograniczającą arbitralność i dowolność organów poprzez umożliwienie kontroli, czy ich działania są zgodne z obowiązującym prawem[39].

Potwierdza to orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, z którego wynika, że działania na podstawie prawa to działania na podstawie przepisów prawa obowiązujących w dniu wydawania decyzji administracyjnej[40]. W przypadkach, gdy organy państwa naruszają prawo, przewidziane są różne środki odpowiedzialności, takie jak odpowiedzialność konstytucyjna, karna czy odszkodowawcza, a także kontrola konstytucyjności przepisów przez TK[41]. Zasada legalizmu znajduje zarazem swoje bezpośrednie odzwierciedlenie w przepisach ustawowych regulujących procedury publicznoprawne. W tym kontekście, choć ustawowe sformułowania art. 6 Kodeksu postępowania administracyjnego[42] oraz art. 120 Ordynacji podatkowej brzmią analogicznie, w praktyce wykazują unikatową specyfikę systemową[43]. Jak wskazuje literatura przedmiotu, zasada legalizmu zaimplementowana na gruncie KPA stanowi zasadę pierwszoplanową procedury ogólnej, która w sferze administracyjnej musi niekiedy współistnieć ze swobodą interpretacyjną czy uznaniem administracyjnym[44]. Z kolei na gruncie OP, z uwagi na konstytucyjny rygor prawa daninowego wskazany w art. 217 Konstytucji RP, związanie organu ma charakter bezwzględny, co całkowicie powinno wykluczać elastyczność wykładni oraz jakiekolwiek domniemywanie kompetencji profiskalnych na niekorzyść jednostki[45].

---

[37] J. Trzciński, *Bezpośrednie stosowanie zasad naczelnych konstytucji przez sądy administracyjne*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego" 2011, nr 3, s. 31–32.

[38] Wyrok TK z 16 grudnia 2003 r., SK 34/03, OTK-A 2003, nr 9, poz. 102.

[39] Do obywateli kierowany jest inny przepis – art. 83 Konstytucji RP ustanawiający o powszechnym obowiązku przestrzegania prawa. Art. 7 odnosi się do wszystkich organów władzy publicznej na szczeblu centralnym i lokalnym. Dotyczy również niektórych podmiotów wykonujących władzę publiczną, ale nie obejmuje sędziów, którzy podlegają Konstytucji RP i mogą w orzekaniu pomijać przepisy niezgodne z Konstytucją RP.

[40] Wyrok NSA z 3 lutego 2017 r., II OSK 1260/15, LEX nr 2253602.

[41] M. Florczak-Wątor, *Art. 7*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, pod red. P. Tulei, Warszawa 2023, s. 46–48.

[42] Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572), dalej: KPA.

[43] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 2383), dalej: OP.

[44] P. Krzykowski, *Znaczenie zasady praworządności przy wydawaniu decyzji administracyjnych przez organy administracji publicznej*, „Studia Prawnoustrojowe" 2009, nr 9, s. 215–216.

[45] Zob. art. 2a OP. Problem ten zasługuje na szczególne rozwinięcie na łamach kolejnych publikacji, szczególnie w dobie obowiązywania licznych klauzul o charakterze antyabuzywnym oraz rozbudowanego i policentrycznego systemu prawa daninowego.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. W jednym z orzeczeń Sąd dokonał istotnej wykładni art. 120 OP, potwierdzając, iż zasada ta nie statuuje domniemania legalności działań administracji skarbowej[46]. Ustanawia ona kategoryczny imperatyw działania wyłącznie w granicach przyznanych kompetencji, co w praktyce oznacza bezwzględny zakaz podejmowania jakichkolwiek czynności pozbawionych wyraźnej i uprzedniej podstawy prawnej. Stanowisko to w pełni koresponduje z klasycznymi poglądami literatury przedmiotu, zgodnie z którymi każda władcza ingerencja aparatu skarbowego w sferę prawną podmiotu podporządkowanego wymaga wyraźnej legitymacji ustawowej, co wyklucza stosowanie w sferze publicznoprawnej reguły, że dozwolone jest wszystko, co nie zostało przez prawo zakazane[47]. Kompetencja organu podatkowego ma bowiem charakter relatywny i wtórny, stanowiąc pochodną uprzedniego poddania danej dziedziny życia reglamentacji prawnej[48]. Dla obywateli oznacza to prawo do weryfikowania, czy organy państwa działają zgodnie z literą i duchem obowiązującego prawa. Kluczową gwarancją przestrzegania zasady praworządności w postępowaniu administracyjnym, a także w bliskim mu postępowaniu podatkowym pozostaje przede wszystkim sądowa kontrola działań administracji[49].

Interesujące z punktu widzenia niniejszego tematu jest zrozumienie stosowanej również synonimicznie legalności. W polskiej Konstytucji RP kryterium legalności wprowadzono w art. 171 ust. 1 jako nadzór nad działalnością samorządu terytorialnego. Unormowanie to zostało powtórzone jako zasada w ustawach samorządowych[50], przy czym konstytucyjne określenie „legalność" zostało tu zastąpione słowami „zgodność z prawem"[51]. Samo pojęcie legalności, a zwłaszcza jej granice podlegają dyskusji. Jeśli postawi się znak równości między określeniami „legalność" i „zgodność z prawem", to powstaje pytanie o rozumienie „prawa". W tym sformułowaniu należy przyjąć, że chodzi o akty normatywne powszechnie obowiązujące przywołane we wcześniejszej części artykułu. Organ nadzoru nie może więc badać zgodności podejmowanych działań z aktami wewnętrznymi lub z innymi aktami, które są źródłami prawa w sze-

[46] Wyrok WSA we Wrocławiu z 28 czerwca 2019 r., I SA/Wr 148/19, LEX nr 2975161.

[47] J. Małecki, *Postępowanie podatkowe w świetle Ordynacji podatkowej*, w: J. Małecki, A. Gomułowicz, *Podatki i prawo podatkowe*, Warszawa 2008, s. 403–405.

[48] O istocie art. 120 OP dla przykładu może świadczyć fakt, że rażące naruszenie tego przepisu przez organy podatkowe stanowi podstawę do stwierdzenia nieważności decyzji podatkowej na mocy art. 247 § 1 pkt 2 i 3 OP. Zob. P. Dąbek, K. Stolarski, *Postępowanie podatkowe*, w: *Ordynacja podatkowa prawo materialne i procesowe*, pod red. P. Dąbka, K. Stolarskiego, Warszawa 2023, s. 167.

[49] Znaczenia tej zasady dla administracji publicznej nie można przecenić. Niepokojące są natomiast zjawiska, które zasadę tę naruszają. Zob. A. Błaś, *Niekonstytucyjne zjawiska w administracji publicznej*, w: *Instytucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Profesora dr. hab. Józefa Filipka*, pod red. I. Skrzydło-Niżnik i in., Kraków 2001, s. 47.

[50] Art. 85 Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1465), art. 76 ust. 1 Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 107), art. 78 ust. 1 Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 566).

[51] J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2022, s. 232.

rokim rozumieniu tego słowa i odwrotnie. Takiemu stwierdzeniu służy przecież m.in. fakt konstytucyjnego zamknięcia systemu źródeł prawa[52]. W ten sposób klaruje się odmienność zasad legalizmu i legalności. Legalność, w odróżnieniu od zasady legalizmu, nie jest dyrektywą postępowania, lecz kryterium nadzoru i kontroli. Służy ona stwierdzeniu obiektywnego stanu zgodności danej czynności z prawem powszechnie obowiązującym.

Spór pozytywistów i zwolenników prawa natury

Szczególnie pomocne dla zrozumienia istotności rozdzielenia zasady praworządności na ujęcie jej w dwóch aspektach, materialnym i formalnym, jest refleksja nad przywołanym już sporem pozytywistów i zwolenników koncepcji niepozytywistycznych. W swoich rozważaniach Carl Schmitt, niemiecki badacz prawa z okresu istnienia Republiki Weimarskiej, zauważył problem oderwania się zasady legalizmu od jej pierwotnych i normatywnych podstaw. Stwierdził, że działanie organów stało się często czysto formalne, co prowadziło do paradoksów, wydane decyzje lub uchwalone ustawy bywały jednocześnie zgodne z zasadą legalizmu, a jednak sprzeczne z konstytucyjnym duchem lub odwrotnie – zgodne merytorycznie, ale niezgodne z zasadą legalizmu. Ten rozdźwięk zdaniem niemieckiego teoretyka świadczył o kryzysie systemu prawa. Zasady sprowadzone do formalizmu i funkcjonalizmu traciły zakorzenienie w wartościach, a w konsekwencji rodziło to złudzenie, że nawet najbardziej radykalne cele można zrealizować poprzez neutralne wobec wartości procedury prawne, bez przemocy i naruszenia porządku[53].

W państwach autorytarnych i totalitarnych często przyjmuje się, że wdrażają one praworządność w znaczeniu formalnym[54]. Takie twierdzenie jest jednak bardzo daleko idące. Nie powinno się twierdzić, że III Rzesza lub inne państwa totalitarne opierały się na pozytywizmie prawniczym ani na formalnym rozumieniu zasady legalizmu, gdyż ich władza była nieraz całkowicie niezwiązana obowiązującymi przepisami prawa, co obrazuje m.in. uchwała Wielkoniemieckiego (Großdeutscher) Reichstagu z 26 kwietnia 1942 r., nadająca Führerowi pełną swobodę działania dla osiągnięcia zwycięstwa. Takie działania są poniekąd całkowicie i bezsprzecznie niezgodne nawet z najbardziej formalistycznym pojmowaniem legalizmu[55]. Otto Mayer, niemiecki filozof prawa, twierdził, że w państwie

[52] Tamże, s. 233. Warto w tym kontekście pamiętać, że jakkolwiek kryterium zasady legalności w praworządnym państwie ma charakter podstawowy przy konstruowaniu różnych form kontroli nad administracją publiczną, to jednak kryterium celowości jej działania nie jest bynajmniej pomijane. Można nawet mówić o odrębnej zasadzie zgodności działania z celem ustawowym.

[53] C. Schmitt, *Legalność i prawomocność*, przekład B. Baran, Warszawa 2015, s. 18–19. Istotny jest kontekst czasów przypadających na działalność autora, był to okres pojawienia się totalitaryzmów w Europie.

[54] B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017, s. 218.

[55] B. Wrzochalski, *Ze studiów nad filozofią prawa Karla Larenza w Trzeciej Rzeszy*, w: *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*, t. 14, pod red. M. Maciejewskiego, Wrocław 1991, s. 87.

prawodawczym, gdzie legislatywa i egzekutywa mają konstytucyjnie określone zadania, najwyższym źródłem woli państwa jest ustawa. Podkreślał jej prymat nad innymi formami działania państwowego, jej wyłączność w ingerencji w prawa i wolności obywateli oraz podporządkowanie sędziego ustawie, tworząc „monopol legalności" bez potrzeby prawa do oporu i konkurencji różnych źródeł prawa[56].

Doświadczenia totalitaryzmów XX w. skłoniły jurysprudencję do krytyki pozytywizmu, którego formalizm w odczuciu krytykujących mógł legitymizować niesprawiedliwe normy, co przyczyniło się do rozwoju koncepcji państwa prawa, kładącej nacisk na wartości prawa i ochronę jednostki przed arbitralną władzą[57]. Kluczową rolę w ukształtowaniu tego podejścia odegrał Gustav Radbruch, którego koncepcja formułowała tezę, iż prawo rażąco niesprawiedliwe traci swój charakter normatywny i nie może stanowić podstawy obowiązywania w demokratycznym porządku prawnym[58]. Alternatywną perspektywę wobec stanowiska Gustava Radbrucha zaproponował John Rawls, który akcentował znaczenie prawa w ramach sprawiedliwego porządku politycznego. Twierdził, że prawo powinno być co do zasady respektowane nawet wówczas, gdy poszczególne jego przepisy noszą cechy niesprawiedliwości, o ile podstawowe instytucje państwa zachowują charakter sprawiedliwy. Podkreślał, że sama formalna moc prawa nie wystarcza do uzasadnienia obowiązku jego przestrzegania, ale jednocześnie niesprawiedliwość norm prawnych nie stanowi automatycznego upoważnienia do ich łamania. Uzasadnionym wyjątkiem pozostają jedynie sytuacje, w których niesprawiedliwość osiąga poziom skrajny i nieakceptowalny z punktu widzenia fundamentalnych zasad moralnych, co usprawiedliwia obywatelskie nieposłuszeństwo jako środek obrony podstawowych wartości demokratycznych[59].

Podsumowanie

Zasady wynikające z art. 2 i 7 Konstytucji RP rzeczywiście się przenikają, ale nie są to pojęcia synonimiczne patrząc na ich rolę w polskim systemie prawnym. Praworządność pozostaje nadrzędną zasadą dyrektywalną wyrażoną w Konstytucji RP przez zasadę demokratycznego państwa prawnego, która wyznacza merytoryczny i wartościowy standard państwa, oraz zasadę legalizmu, która stanowi „instrukcję" działania dla organów władzy publicznej. Pierwsze z tych

---

[56] Pojęcia „monopol legalności" używał Otto Mayer. Zob. O. Mayer, *Die Herrschaft des Gesetzes*, Berlin 1924, s. 64. Por. C. Schmitt, *Legalność i prawomocność*, s. 32–33.

[57] J. Nowacki, *Rządy prawa: Dwa problemy*, s. 78.

[58] G. Radbruch, *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht*, „Süddeutche Juristen Zeitung" 1946, nr 5, s. 105–108. Tezę tę można wyrazić za pomocą łacińskiej sentencji *lex iniusta non sed lex*, „prawo niesprawiedliwe nie jest prawem". Zwraca się jednak uwagę, że poglądy badacza lepiej oddaje inaczej wyrażona sentencja: *lex iniustissima non est lex*, „prawo w najwyższym stopniu niesprawiedliwe nie jest prawem". Zob. P. Łącki, *„Lex iniusta non est lex" czy „lex iniustissima non est lex"? J. Finnis i R. Alexy o obowiązywaniu niesprawiedliwego prawa*, „Państwo i Prawo" 2018, nr 9, s. 78.

[59] J. Rawls, *Theory of Justice*, Harvard–Cambrige 1972, s. 54.

ujęć pyta o „ducha" i sprawiedliwość prawa, natomiast drugie pilnuje „granic" i podstawy kompetencyjnej organu. Razem tworzą ramy, w których rozumiemy praworządność. W końcu obie zasady stanowią nierozerwalnie fundament praworządności w Polsce, umacniają ustrój państwa i wskazują wartości, które ono chroni, a ich znaczenie znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach TK. Ponadto stanowią istotny punkt odniesienia przy wykładni zasad postępowań ustanowionych w OP i KPA. Ostateczne zdefiniowanie pojęcia praworządności i innych terminów, tak jak zostało zaznaczone i wykazane, powinno polegać na analizie przepisów prawa, orzecznictwie, a także na uwzględnieniu literatury przedmiotu. Może się wydawać, że rozgraniczenie pojęć *ius* i *lex* nie jest konieczne dla tematu, lecz przywołanie takiego kontekstu może być również istotne, ponieważ rozróżnienie desygnatów pojęć jest efektem niejako kompromisu, jaki towarzyszył ustanowieniu obowiązującej Konstytucji RP.

Nie ulega wątpliwości, że w państwie obowiązują przede wszystkim normy wynikające z art. 87 Konstytucji RP, TK wielokrotnie podkreślał, iż jej postanowienia należy interpretować i stosować w sposób integralny, z uwzględnieniem wewnętrznej hierarchii systemu prawnego[60]. Takie rozumienie prawa wiązane z pojęciem *lex* odzwierciedla typowe pozytywistyczne podejście, jednak dopiero powiązanie tego stanowiska z nurtami prawnonaturalnymi, a więc *ius* umożliwiło zdefiniowanie analizowanych pojęć w sposób zaprezentowany w niniejszym artykule[61]. Praworządności samej w sobie nie można naruszyć, naruszane mogą być wyłącznie poszczególne normy prawne. Jeżeli jednak to państwo, będące gwarantem systemu, dopuszcza się takiego działania, w konsekwencji prowadzi to do zanegowania samej idei praworządności, w tym jej aksjologicznych oraz formalnych fundamentów. Z ukazanej perspektywy oznaczać to może, że zasada ta nie pełni funkcji tylko formalno-opisowej, ale także pewnego miernika legitymacji władzy państwowej. Podkreśla to jej charakter jako wartości nadrzędnej, gdyż zakorzeniona jest nie tylko w tekście normatywnym, lecz także w uniwersalnym porządku wartości, który nadaje prawu sens, ale i legitymację organom publicznym. Dlatego refleksyjnie wieńcząc rozważania, można przywołać słowa Cycerona: „*Legum servi sumus ut liberi esse possimus*", przypominające, że podporządkowanie się prawu nie jest ograniczeniem władzy, lecz warunkiem rzeczywistej wolności obywateli oraz trwałości ustroju[62].

---

[60] Wyrok TK z 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998, nr 5, poz. 64.

[61] H. Olszewski, *Polska droga do państwa prawa. Refleksje o kulturze prawnej*, s. 32–34.

[62] Cyceron, *W obronie Aulusa Kluencjusza Habitusa (Pro Cluentio)*, 53, 146. Słowa te tłumaczy się następująco, „Bądźmy niewolnikami prawa, abyśmy mogli być wolni". Tłumaczenie dostępne jest na stronie internetowej *Wikicytaty*, zob. <https://pl.wikiquote.org/wiki/Cyceron>, dostęp: 30.11.2025.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne i dokumenty:

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 227).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Montevideo Convention on the Rights and Duties of States, 26 December 1933, League of Nations Treaty Series, vol. 165, p. 19.

Traktat o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572).

Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1465).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 2383).

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 107).

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 566).

Ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1461).

Wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

Wyrok TK z 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998, nr 5, poz. 64.

Wyrok TK z 16 grudnia 2003 r., SK 34/03, OTK-A 2003, nr 9, poz. 102.

Wyrok NSA z 3 lutego 2017 r., II OSK 1260/15, LEX nr 2253602.

Wyrok WSA we Wrocławiu z 28 czerwca 2019 r., I SA/Wr 148/19, LEX nr 2975161.

Opracowania:

Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017.

Böckenförde E.W., *Prawo i wartości. O krytyce idei aksjologicznego uwarunkowania prawa*, „Znak" 1992, nr 11.

Cyceron, *W obronie Aulusa Kluencjusza Habitusa (Pro Cluentio).*

Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia TBSP UJ, pod red. A. Zolla i in., Kraków 2001.

Fukuyama F., *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa i walka o uznanie*, przekład J. Pyka, Poznań 2019.

Granat M., *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021.

Instytucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Profesora dr. hab. Józefa Filipka, pod red. I. Skrzydło-Niżnik i in., Kraków 2001.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, pod red. P. Tulei, Warszawa 2023.

Krzykowski P., *Znaczenie zasady praworządności przy wydawaniu decyzji administracyjnych przez organy administracji publicznej*, „Studia Prawnoustrojowe" 2009, nr 9.

Kubiak A., *Państwo prawne – idea, postulaty, dylematy*, „Państwo i Prawo" 1993, nr 8.

Lang W., *The European Standards of the Rule of Law*, „Comparative Law Review" 1998, nr 8.

Ludwikowski R.R., *Prawo konstytucyjne porównawcze*, Toruń 2000.

Łącki P., *„Lex iniusta non est lex" czy „lex iniustissima non est lex"? J. Finnis i R. Alexy o obowiązywaniu niesprawiedliwego prawa*, „Państwo i Prawo" 2018, nr 9.

Małecki J., Gomułowicz A., *Podatki i prawo podatkowe*, Warszawa 2008.

Mayer O., *Die Herrschaft des Gesetzes*, Berlin 1924.

Morawska E., *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003.

Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2003.

Mounk Y., *The People Versus Democracy: Why Our Freedom Is in Danger and How to Save It,* Boston 2021.

Nowacki J., *Praworządność. Wybrane problemy teoretyczne*, Warszawa 1977.

Nowacki J., *Rządy prawa: Dwa problemy*, Katowice 1995.

Olszewski H., *Polska droga do państwa prawa. Refleksje o kulturze prawnej*, „Studia Prawnicze" 2002, nr 1.

Ordynacja podatkowa prawo materialne i procesowe, pod red. P. Dąbka, K. Stolarskiego, Warszawa 2023.
Oxford Essays on Jurisprudence, pod red. A.G. Guesta, Oxford 1961.
Prawo administracyjne, pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie, pod red. P. Korzeniowskiego, M. Stahla, Łódź 2004.
Prawo konstytucyjne, pod red. Z. Witkowskiego, A. Bień-Kacały, Toruń 2015.
Praworządność i prawa zasadnicze. Niemiecko-Polskie Stowarzyszenie Prawników: księga pamiątkowa z okazji jubileuszu 30-lecia, Rechtsstaatlichkeit und Menschenrechte: 30-Jahre Deutsch-Polnische Juristen Vereinigung: Festschrift zum Jubiläum, pod red. E. Tuory-Schwierskott, Berlin–Frankfurt nad Menem–Toruń 2020.
Radbruch G., *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht*, „Süddeutche Juristen Zeitung" 1946, nr 5.
Rawls J., *Theory of Justice*, Harvard–Cambrige 1972.
Schmitt C., *Legalność i prawomocność*, przekład B. Baran, Warszawa 2015.
Seria: *Prawo Publiczne Porównawcze*, pod red. J. Bocia, Wrocław 2003.
Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi, t. 14, pod red. M. Maciejewskiego, Wrocław 1991.
Trzciński J., *Bezpośrednie stosowanie zasad naczelnych konstytucji przez sądy administracyjne*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego" 2011, nr 3.
Uruszczak W., *Konstytucja 3 Maja 1791 r. Testament polityczny I Rzeczypospolitej*, „Przegląd Sejmowy" 2011, nr 2.
Wróblewska I., *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*, Toruń 2010.
Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2022.

Źródła internetowe:

40,4 proc. Polaków uważa, że Polska nie jest dziś państwem prawa, 04.06.2023, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art38565181-sondaz-40-4-proc-polakow-uwaza-ze-polska-nie-jest-dzis-panstwem-prawa>, dostęp: 30.11.2024.
Infuture, <https://infuture.institute/aktualnosci/polaryzacja-oczami-polakow/>, dostęp: 30.11.2025.
Słownik języka polskiego, <https://sjp.pl/praworządność>, dostęp: 30.11.2025.
Wikicytaty, <https://pl.wikiquote.org/wiki/Cyceron>, dostęp: 30.11.2025.